

Sygn. akt II Ca 304/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski - spr.

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Ścioch-Kozak

Protokolant Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w L. przeciwko A. B. o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 24 stycznia 2014 roku, sygn. akt IIC 464/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w L. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 304/14

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 września 2010 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. B. kwoty 2.253,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2010 roku do dnia zapłaty, tytułem opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej.

\*

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. zasądził od pozwanego A. B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwotę 2.253,60 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 25 lutego 2010 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego A. B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwotę 1.467,26 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał zwrócić powodowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 139,34 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki, którą to kwotę wypłacić z pozycji zaliczek 2431/121276.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany A. B. nieprzerwanie od 2000 roku zamieszkuje w bloku znajdującym się w L. przy ulicy (...). Pozwany zajmuje lokal mieszkalny numer (...) usytuowany na ostatnim, trzecim piętrze.

Na podstawie umowy zawartej z powodem w 2001 roku o dostarczanie energii elektrycznej pozwany jest odbiorcą energii dostarczanej do punktu poboru (miejsca zamieszkania pozwanego) przy ulicy (...) w L..

W wykonaniu tej umowy powód zainstalował u pozwanego licznik indukcyjny, jednotaryfowy, jednofazowy o numerze (...) typu (...) – numerze aprobaty typu (...), wyprodukowany w 2001 roku przez (...) Ś. o napięciu 230V, prądzie bazowym 10A, prądzie maksymalnym 60A, o częstotliwości odniesienia 50Hz, klasie dokładności 2.0. Licznik posiadał blokadę wstecznego ruchu tarczy i szklaną obudowę. Licznik zalegalizowano w 2001 roku i tym samym potwierdzono jego właściwości metrologiczne jako tożsame z obowiązującymi przepisami. Licznik został zamontowany poza mieszkaniem pozwanego, na klatce schodowej, bezpośrednio przy mieszkaniu.

Od momentu zawarcia umowy powód nieprzerwanie dostarczał energię do lokalu pozwanego poprzez wewnętrzną linię zasilającą, której integralnym składnikiem jest układ pomiarowo-rozliczeniowy, w tym licznik energii elektrycznej.

W dniu 29 grudnia 2009 roku pozwany otrzymał z zakładu powoda fakturę VAT numer (...) za okres rozliczeniowy od dnia 17 czerwca 2009 roku do dnia 21 grudnia 2009 roku, z której wynikało, że pozwany posiada wobec powoda zadłużenie z tytułu dostarczenia energii elektrycznej w kwocie 1.719,91 zł. Pozwany uznając, że żądana opłata jest zawyżona jako nie znajdująca uzasadnienia w ilości pobranej przez niego energii, złożył reklamację, a w wyniku jej rozpoznania uzyskał pomniejszenie należnej opłaty o 1.498,93 zł. Pozwany zważywszy na tak duże wskazania licznika, wniósł nadto w dniu 8 stycznia 2010 roku o wykonanie badania laboratoryjnego układu pomiarowo-rozliczeniowego energii elektrycznej i przeprowadzenie kontroli.

W dniu 15 stycznia 2010 roku dwóch uprawnionych pracowników powoda: M. P. i A. G. przeprowadziło kontrolę licznika zamontowanego u pozwanego. Przeprowadzona kontrola miała na celu sprawdzenie zgodności poboru energii elektrycznej z warunkami umowy oraz prawidłowości działania układu pomiarowo-rozliczeniowego. W toku podjętych czynności, w obecności pozwanego, stwierdzono, że plomby legalizacyjne i monterskie były nienaruszone, natomiast tarcza licznika obracała się zbyt szybko. Pracownicy powoda zdjęli badany licznik, oplombowali go i włożyli do torby depozytowej o numerze (...), a w jego miejsce założyli nowy licznik. Torbę z licznikiem pracownicy powoda umieścili w samochodzie w specjalnym schowku – plastikowym, przewiewnym koszu. W chwili zdemontowania stan licznika na liczydłe wynosił (...). Z przeprowadzonej kontroli pracownicy sporządzili protokół numer (...), w którym zawarli opis dokonanych czynności.

Zdemontowany licznik, z obudową zaplombowaną dwoma ołowianymi plombami z roku 2001 roku oraz z nienaruszoną obudową licznika, celem sporządzenia ekspertyzy metrologicznej dostarczono w torbie depozytowej do Laboratorium (...) S. A. w L.. W laboratorium licznik poddano pomiarom przeprowadzonym poprzez system pomiarowy stacji laboratoryjnej z wzorcem odniesienia (...) o błędzie podstawowym 0,04 %. Pomiaru zostały wykonane w warunkach zgodnych z załącznikiem numer 4 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 7 stycznia 2008 roku w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać liczniki energii elektrycznej czynnej prądu przemiennego oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych. Wcześniej, przed dokonaniem pomiarów dokonano półgodzinnego obciążenia obwodów napięciowych licznika napięciem nominalnym zgodnie z normami prawem przewidzianymi. W dniu 6 kwietnia 2011 roku laboratorium wydało ekspertyzę metrologiczną zdemontowanego u pozwanego licznika, w której stwierdziło, że licznik nie spełnia wymagań metrologicznych określonych prawem. Mimo, że plomby legalizacyjne były odcisnięte i nie zostały zdjęte, to stwierdzony został wzrost uchybu licznika do wartości 269 %. Stwierdzono, że tak duży uchyb nie mógł nastąpić samoistnie wskutek procesu starzenia się materiału, z którego wykonano magnes hamujący. Badania wskazały jednoznacznie na zmianę parametrów magnetycznych magnesu hamującego, który w wyniku silnego zewnętrznego pola magnetycznego został osłabiony. Osłabienie takie można osiągnąć poprzez oddziaływanie na licznik na przykład odpowiednim silnym magnesem neodymowym. W przypadku

licznika pozwanego jedyną przyczyną, która mogła spowodować uszkodzenie magnesu hamującego było zewnętrzne oddziaływanie na obudowę licznika zewnętrznym polem magnetycznym w postaci magnesu neodymowego. Działanie magnesem neodymowym spowodowało uszkodzenie magnesu hamującego przez jego rozmagnesowanie skutkujące wzrostem obrotów tarczy licznika, co powodowało zawyżenie wskazań faktycznie pobranej energii elektrycznej. W związku z powyższym przeprowadzający ekspertyzę stwierdzili, że licznik nie może być stosowany do celów określonych w art. 8 ustawy z dnia 11 maja 2001 roku Prawo o miarach (Dz. U. z 2001 roku, Nr 63, poz. 636, ze zm.).

W oparciu o wyniki przedstawionej ekspertyzy powód decyzją z dnia 27 stycznia 2010 roku stwierdził, że doszło do poboru energii elektrycznej niezgodnie z warunkami umowy, poprzez oddziaływanie na licznik zewnętrznym silnym polem magnetycznym i nakazał obciążyć pozwanego opłatą naliczoną według taryfy ustalonej przez powoda stosując ryczałt 3000 kWh w grupie taryfowej G11 oraz pkt. 6.8. Ip.I – licznik 106 złotych netto. W dniu 8 lutego 2010 roku powód wystawił notę obciążeniową Nr (...) zobowiązując pozwanego do zapłaty w terminie do dnia 24 lutego 2010 roku kwoty 2.253,60 zł jako opłaty za nielegalny pobór energii.

Pozwany nie uiszczył tej kwoty, natomiast złożył do prokuratury zawiadomienie o usiłowaniu wyłudzenia przez powoda nienależnej opłaty za energię elektryczną w kwocie 1.706,36 zł i wprowadzenia pozwanego w błąd co do istnienia takiego zobowiązania, to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. oraz podejrzenia zaistnienia przestępstwa polegającego na uszkodzeniu licznika energii elektrycznej o wartości 150 zł, to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.. W obu przypadkach wydano decyzję odmawiającę wszczęcia dochodzenia z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny.

Sąd Rejonowy podkreślił, że prawdziwość i wiarygodność dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron i nie budzą wątpliwości.

Sąd Rejonowy dał wiarę w całości zeznaniom świadków M. P., A. G., R. S., M. G., P. S., P. W. oraz M. B., gdyż pozostawały spójne, uzupełniały się wzajemnie i korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Zeznaniom pozwanego A. B. (k. 333-335) Sąd Rejonowy dał wiarę w części, w takim zakresie, w jakim były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Natomiast za niewiarygodne jako odosobnione, a wręcz sprzeczne z pozostałymi dowodami, Sąd Rejonowy uznał twierdzenie pozwanego, że uszkodzeń licznika dokonali pracownicy powoda.

Sąd pierwszej instancji dał również wiarę opinii biegłego z zakresu badań elektrotechnicznych i ogólnopozarowych M. M. z dnia 22 kwietnia 2013 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Powód dochodził od pozwanego jako odbiorcy energii elektrycznej opłaty za nielegalny pobór energii. Jako podstawę prawną swojego żądania wskazał art. 57 w zw. z art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (t. j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 1059). Zgodnie z art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci przedsiębiorstwo energetyczne pobiera opłaty za nielegalnie pobrane paliwo lub energię w wysokości określonej w taryfach lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych. Natomiast w myśl art. 3 ust. 18 cyt. ustawy nielegalne pobieranie paliw lub energii to pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Przepis art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego uprawnia przedsiębiorstwo energetyczne do wyboru drogi dochodzenia swych roszczeń związanych z nielegalnym pobieraniem energii elektrycznej. Jednym z tych roszczeń (obok dochodzenia odszkodowania) jest żądanie zasądzenia zryczałtowanej opłaty, nie wymagające dowodzenia wysokości szkody i z takim właśnie żądaniem powód wystąpił przeciwko pozwanemu w sprawie niniejszej. Obowiązek wniesienia

opłaty powstaje w wypadku nielegalnego „pobierania” energii, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego, odbierania i korzystania z niej.

Powód wykazał, że nastąpiła ingerencja w układ pomiarowy energii elektrycznej, a w jej wyniku doszło do zafałszowania pomiarów dokonanych przez ten układ. Jak wynika z opinii biegłego licznik został uszkodzony, a jedyną możliwą przyczyną tego stanu było oddziaływanie zewnętrznym polem magnetycznym na obudowę licznika. Ingerencja ta skutkowałą zafałszowaniem pomiarów dokonywanych przez ten licznik. Wobec uszkodzenia magnesu hamującego doszło ostatecznie do wzrostu obrotów tarczy licznika, a to spowodowało zawyżenie wskazań faktycznie pobranej energii. Fakt pobierania energii przez pozwanego nie stanowił okoliczności spornej, a zatem wystarczające jest jedynie wskazanie, że pobór energii przy użyciu przedmiotowego licznika następował nieprzerwanie od momentu zawarcia umowy w 2001 roku do dnia 15 stycznia 2010 roku, kiedy licznik ten został wymieniony na nowy.

Ustalenie nielegalnego pobierania energii w rozumieniu art. 3 ust. 18 Prawa energetycznego nie wymaga badania winy sprawcy tego czynu. Czyn ten został określony od strony przedmiotowej, a więc wskazuje te cechy, które są określane mianem bezprawności, co w wypadku pobierania energii niezgodnie z umową sprowadza się do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że licznik zamontowany był na klatce schodowej bez jakichkolwiek zabezpieczeń przed ingerencją niepowołanych osób i nie można w związku z tym obciążać pozwanego prawnymi konsekwencjami zaniedbań powoda Sąd Rejonowy powołał przepis § 36 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 4 maja 2007 roku w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego (Dz. U. z 2007 roku, Nr 93, poz. 623). Zgodnie z treścią wskazanego unormowania podmioty, których urządzenia lub instalacje są przyłączone do sieci utrzymują należące do nich sieci i wewnętrzne instalacje zasilające i odbiorcze w należyтым stanie technicznym, a także niezwłocznie informują właściwe przedsiębiorstwo energetyczne o zauważonych wadach lub usterkach w pracy sieci i w układach pomiarowo-rozliczeniowych. Obowiązkiem pozwanego jako odbiorcy dostarczanej mu przez powoda energii elektrycznej było zabezpieczenie posiadanego licznika przed jego zniszczeniem i uszkodzeniem, dostępem osób niepowołanych, a w razie wystąpienia sytuacji budzącej obawę pozwanego, że licznik jest łatwo dostępny dla osób postronnych, podjęcie odpowiednich działań. Pozwany nie wskazał natomiast, aby takie czynności podejmował, czy też inicjował. Podkreślić jednocześnie należy, że przedmiotowy licznik został powierzony pozwanemu przez powoda w 2001 roku w należyтым stanie, prawidłowo działający i odpowiednio zabezpieczony. Od tego czasu pozwany nieprzerwanie korzystał z licznika i do niego należało dbanie o ten licznik.

Sposób określenia wysokości opłaty za nielegalny pobór energii określa rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz. U. z 2007 roku, Nr 128, poz. 895). Zgodnie z § 40 ust. 2 tego rozporządzenia, jeżeli energia elektryczna jest pobierana z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy, przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę opłatami, w przypadku:

1) udowodnionego okresu nielegalnego pobierania energii elektrycznej, w wysokości dwukrotności stawek opłat określonych w taryfie dla grupy taryfowej, do której jest zakwalifikowany odbiorca, oraz dwukrotności cen energii elektrycznej, o których mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b ustawy Prawo energetyczne, przyjmując wielkości mocy umownej i zużycia tej energii, jakie wystąpiły w analogicznym okresie przed powstaniem nielegalnego pobierania energii elektrycznej lub po jego ustaniu; opłaty oblicza się dla każdego miesiąca, w którym nastąpiło nielegalne pobieranie energii elektrycznej,

2) gdy nie można ustalić ilości nielegalnie pobranej energii elektrycznej, w wysokości dwukrotności stawek opłat określonych w taryfie dla grupy taryfowej, do której jest zakwalifikowany odbiorca, oraz dwukrotności cen energii elektrycznej, o których mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b ustawy, przyjmując ilości energii elektrycznej uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez danego odbiorcę wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników.

Sposób ustalenia wysokości opłaty, zgodny z tymi przepisami, nie był przedmiotem sporu. Termin jej uiszczenia wynikał z wezwania do zapłaty.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z tych względów zasadne było żądanie przez powoda odsetek ustawowych za opóźnienie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił przepisami art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., wskazując, że powód wygrał proces w całości i należy mu się zwrot kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w kwocie 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t. j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, opłatę od pozwu w kwocie 178 zł, kwotę 660,66 złotych tytułem wydatków związanych z opinią biegłego oraz kwotę 11,60 zł wydatków na opłaty pocztowe.

Na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy nakazał zwrócić powodowi niewykorzystaną część zaliczki na wydatki związane z opinią biegłego.

\*

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany A. B., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości i zarzucając temu wyrokowi:

1. naruszenie norm materialno-procesowych, a mianowicie art. 57 ust. 1 w zw. z art. 3 pkt 18 ustawy Prawa energetycznego, polegające na błędnym uznaniu, iż doszło do nielegalnego poboru energii, mimo nieudowodnienia tego faktu przez powoda oraz nieudowodnienia poniesienia jakiegokolwiek szkody przez powoda,
2. naruszenie norm postępowania, konkretnie § 16 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 16 sierpnia 1999 roku w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych (Dz. U. z 1999 roku, Nr 74, poz. 836, ze zm.), polegające na autorytarnym uznaniu, że to do obowiązków pozwanego należało „zabezpieczenie posiadanego licznika przed jego zniszczeniem i uszkodzeniem”, mimo nieudowodnienia przez powoda umowami istnienia takiego zobowiązania pozwanego a nadto wbrew dowodom stwierdzającym bezspornie, że to powód jako właściciel urządzeń dostarczających energię elektryczną do mieszkań w bloku umieścił elementy tych urządzeń, w tym liczniki, w sposób uniemożliwiający odbiorcom energii ich zabezpieczenie czy upilnowanie – na klatkach schodowych, niezamykane na zamek metalowe „klapki”,
3. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego w zw. z art. 5 k.c. poprzez przerzucenie na pozwanego obowiązku nawet nie tyle udowodnienia własnej niewinności, ile udowodnienia winy osoby trzeciej za uszkodzenie licznika, podczas gdy zdarzenia determinujące pobranie opłaty przewidzianej w art. 57 Prawa energetycznego stanowią delikt, określony w ustawie jako nielegalny pobór energii, a w konsekwencji niedopuszczalne jest stosowanie art. 484 § 1 k.c., zgodnie z którym kara umowna należy się właścicielowi w zastrzeżonej wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody, gdyż oznaczałoby to, że przedsiębiorstwo energetyczne jest zwolnione z obowiązku dowodzenia szkody i jej wysokości, co pozostałoby w sprzeczności z wykładnią gramatyczną art. 57 ust. 1 w związku z art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego oraz prowadziłoby do bezzasadnego wzbogacenia powoda, co zrozumiałe tym samym jedynego zainteresowanego uszkodzaniem zainstalowanych przez siebie liczników zamontowanych w miejscu uniemożliwiającym odbiorcom energii wykonanie zobowiązań określonych rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 16 sierpnia 1999 roku w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia faktyczne za własne.

Sąd Rejonowy co do zasady dokonał również prawidłowej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, którą Sąd Okręgowy podziela i zbędne jest jej powtarzanie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy stwierdzić, że skuteczne zgłoszenie przez stronę zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, jedynie bowiem to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 roku, sygn. IV CK 122/05, Lex nr 187124).

Wbrew trzeciemu zarzutowi apelacji nie można stwierdzić, aby Sąd Rejonowy wykroczył poza granice swobodnej oceny dowodów. Wręcz przeciwnie, ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest logiczna i przekonująco uzasadniona, a twierdzenia pozwanego w świetle ustalonych okoliczności faktycznych należy uznać za nieudowodnione.

U podstaw tego zarzutu leży błędne założenie skarżącego, że powód powinien udowodnić winę pozwanego.

Przepis art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 marca 2010 roku stanowił, że w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci przedsiębiorstwo energetyczne pobiera opłaty za nielegalnie pobrane paliwo lub energię w wysokości określonej w taryfach lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych.

Strona powodowa nie dochodziła w niniejszej sprawie odszkodowania na zasadach ogólnych (art. 471 k.c. i nast.) i nie była zobowiązana do dowodzenia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 252/01, OSNC z 2004 roku, z. 7-8, poz. 110, doszedł do wniosku, iż ustalenie nielegalnego pobierania energii nie wymaga badania winy sprawcy tego czynu. W wypadku pobierania energii niezgodnie z umową bezprawność została sprowadzona – tak jak w reżimie odpowiedzialności kontraktowej – do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

W ocenie Sądu Okręgowego brzmienie art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego, pomijające przesłankę winy a odwołujące się jedynie do nielegalnego poboru energii, oznacza, że wystarczające było wykazanie przez stronę powodową nielegalnego poboru energii oraz wysokości opłaty obliczonej zgodnie z przepisami wykonawczymi do ustawy – Prawo energetyczne i zatwierdzonej dla przedsiębiorstwa energetycznego taryfy.

Tym samym to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, że nielegalny pobór energii nastąpił z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Należy stwierdzić, że ustawodawca świadomie w ten sposób skonstruował odpowiedzialność za nielegalny pobór energii, mając na względzie, że przedsiębiorstwo energetyczne z reguły nie będzie w stanie wykazać winy osoby pobierającej nielegalnie energię. Obecne brzmienie art. 57 ust. 1 Prawa

energetycznego nie przynosi w tym względzie zmiany jakościowej, a jedynie bardziej jednoznacznie wyraża zasady odpowiedzialności za nielegalny pobór energii.

W ocenie Sądu Okręgowego powód udowodnił też, że pozwany faktycznie pobierał energię elektryczną po ingerencji w układ pomiarowy. Licznik od chwili jego założenia do momentu wymontowania w dniu 15 stycznia 2010 roku był jedynym urządzeniem mierzącym energię elektryczną doprowadzaną do lokalu mieszkalnego, a zatem w sposób oczywisty energia była pobierana za jego pośrednictwem. Pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 grudnia 2009 roku, sygn. III CZP 107/09, OSNC z 2010 roku, nr 5, poz. 77, dotyczył innej sytuacji, a mianowicie wypadku, gdy został wykonany dodatkowy obwód zasilający, który w dacie kontroli nie funkcjonował. Jest on także dyskusyjny, gdyż najczęściej nie będzie możliwe wykazanie w sposób jednoznaczny, że energia po ingerencji w układ pomiarowy została faktycznie pobrana. Z tego względu ustawodawca oprócz odpowiedzialności kontraktowej wprowadził możliwość dochodzenia przez przedsiębiorstwo energetyczne opłaty na podstawie art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego. Przepis § 40 ust. 2 obowiązującego w chwili stwierdzenia u pozwanego nielegalnego poboru energii rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz. U. z 2007 roku, Nr 128, poz. 895) wskazuje, jak należy obliczać opłatę przewidzianą w art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego w sytuacjach, gdy nie da się ustalić ilości nielegalnie pobranej energii, a co za tym idzie wysokości szkody. Przeczy to tezie, jakoby przedsiębiorstwo energetyczne musiało wykazywać wysokość szkody.

Jeżeli chodzi o kwestię zawyżenia wskazań układu pomiarowego, co miałyby dowodzić, że szkoda nie powstała, należy podkreślić, że następstwem działania silnym polem magnetycznym (magnesem neodymowym) na licznik jest to, że w okresie działania tego pola licznik wykazuje mniejsze od rzeczywistego zużycie energii, natomiast po usunięciu przyłożonego magnesu na skutek osłabienia siły magnesów hamujących w liczniku tarcza liczydła obraca się szybciej niż powinna. Nie świadczy to zatem o tym, że powód nie poniósł szkody, a jest nieuniknionym następstwem tego rodzaju ingerencji w układ pomiarowy.

Słusznie też Sąd Rejonowy przyjął, że obowiązek zabezpieczenia licznika spoczywał na pozwanym, któremu przysługuje prawo do lokalu mieszkalnego, do którego jest dostarczana energia elektryczna. Wprawdzie dokument samej umowy nie został złożony przez żadną ze stron, tym niemniej już z samej istoty umowy należy wywieść, że także na odbiorcy energii elektrycznej spoczywa obowiązek dbałości o urządzenia, przy pomocy których pobiera energię elektryczną, w tym zabezpieczenia ich przed dostępem osób trzecich. Mieszkanie pozwanego jest jedynym na najwyższej kondygnacji budynku, co dodatkowo ułatwiało zabezpieczenie licznika przed dostępem osób postronnych. Pozwany mógł we własnym zakresie bądź za pośrednictwem zarządcy budynku zabezpieczyć licznik przed dostępem osób do niego niepowołanych (np. zakładając kłódkę lub instalując inne właściwe zabezpieczenie). Obowiązek ten należy wywieść również z przywoływanych przez skarżącego § 16 ust. 2 pkt 1 i § 18 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 16 sierpnia 1999 roku w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych, które dotyczą nie tylko właściciela budynku ale również użytkownika lokalu, skoro ma on m. in. obowiązek powiadomienia właściciela budynku o stwierdzonych uszkodzeniach. Pozwany jako osoba, której przysługuje prawo do lokalu, miał realną możliwość zabezpieczenia licznika przed dostępem do niego osób niepowołanych, niezależnie od tego, czy takie zabezpieczenie zostało zainstalowane przez podmiot budujący budynek bądź przez powoda.

Twierdzenie pozwanego, że pozwany czy też jego pracownicy działający samowolnie mieli interes w uszkodzeniu licznika i to oni ponoszą winę za to uszkodzenie, pozostaje gołosłownym i niczym nieudowodnionym.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 5 k.c., w szczególności mając na względzie, że doszło do deliktu polegającego na nielegalnym poborze energii.

W niniejszej sprawie wysokość opłaty za nielegalny pobór energii nie była przedmiotem sporu co do jej wysokości (nie było zarzutów co do metody jej wyliczenia i wysokości stawek, które znajdują oparcie w przepisach wykonawczych i w taryfie).

Powód prawidłowo żądał też odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie, gdyż zgodnie z wezwaniem do zapłaty, jakie stanowiła nota obciążeniowa, pozwany powinien spełnić świadczenie do dnia 24 lutego 2010 roku (art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.).

Apelacja pozwanego została oddalona, toteż na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.